

Agata Gałach - Dziwnie

Czuję się dziwnie, chyba muszę wyjść z mieszkania
Czuję się dziwnie, ktoś mi okna pozastał
Czuję się dziwnie, niewidzialny czuję dotyk
Czuję się dziwnie, coś mnie kręci jak narkotyk
Czuję się dziwnie, ciało nie jest mi posłuszne
Czuję się dziwnie, już nie jestem sama w lustrze
Czuję się dziwnie, dotyk błądzi, czuję dreszcze
Czuję się dziwnie, pragnę by to trwało jeszcze

Ref.

Dotykaj mnie
Przenikaj mnie
Jak światło mgłę
Rozjaśniaj mnie
Niechaj się zapalę
Niech się co chce dzieje dalej
Ćma skrzydlata
Muszę się z płomieniem zbratać
I spalę się, świecy kęs, marnie
Woskowe łzy, zapis chwil, amen
Zamienię się w niepamięć

Czuję się dziwnie, chyba muszę wyjść z mieszkania
Czuję się dziwnie, ktoś mi okna pozastał
Czuję się dziwnie, de ja vu, to dobre słowo
Czuję się dziwnie, chyba mam z pamięcią kłopot
Czuję się dziwnie, w pustce czai się obecność
Czuję się dziwnie, pachnę roztopioną świecą
Czuję się dziwnie, drzwi otwieram na podwórze
Czuję się dziwnie gdy znajduję list i różę

Ref.

Czuję się dziwnie, chyba muszę wyjść z mieszkania
Czuję się dziwnie...

<https://mareksochacki.pl/wp-content/uploads/2020/02/Agata-Gałach-Dziwnie-NOWY-2018.mp3>

Agata Gałach - Dziwnie